

Krótki rys historyczny Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Grajewie

Okres międzywojenny (1919-1939)

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości jednym z głównych zadań była walka z pozostałym w spadku po zaborcach powszechnym analfabetyzmem. Służyła temu przede wszystkim sieć szkół powszechnych. Dla części szczególnie zdolnej młodzieży ówczesny system oświatowy przewidywał kontynuację nauki w szkołach wyższego szczebla czyli gimnazjach. W powiecie szczuczynskim możliwość dalszej nauki po ukończeniu szkoły powszechnej była bardzo ograniczona. Jedyną bowiem szkołą ponad powszechną było gimnazjum w Grajewie.

Założyli je w 1919 roku jako prywatne, koedukacyjne, 3-klasowe gimnazjum niższe państwo doktorowie Antoni i Maria Gajdzińscy. *Jego poziom był niewysoki i w dodatku nie wyglądało na szkołę polską, gdyż na przerwach słyszano się bardziej żargon niż język polski.* Gimnazjum to liczyło ok. 80 uczniów i kilku niewykwalifikowanych nauczycieli, którymi kierował ówczesny dyrektor Stanisław Thomas. Od momentu powstania gimnazjum starano się o przyznanie mu praw szkoły państwowej, co wkrótce osiągnięto. Od 28 kwietnia 1920 r. posiadało ono niepełne prawa państwowe z zastrzeżeniem, zaś z dniem 1 sierpnia 1920 roku gimnazjum zostało upaństwowione.

Powstanie gimnazjum państwowego w Grajewie nobilitowało je, jako jedyne w powiecie było instytucją ze wszech miar szanowaną, a jego profesorowie należeli do elity grajewskiej społeczności. Wielkie zasługi w jego rozwoju położył niewątpliwie Władysław Wajdowicz - pierwszy dyrektor, który objął swoje obowiązki w listopadzie 1920 r. Od początku gimnazjum borykało się z wieloma trudnościami: nieprzystosowanym do celów szkolnych budynkiem, brakiem pieniędzy i odpowiednich nauczycieli. Dyrektor Wajdowicz zdecydował się na organizację gimnazjum koedukacyjnego o profilu humanistycznym. Równie wiele wysiłku i zaangażowania, a przede wszystkim serca w funkcjonowanie gimnazjum włożyli jego kolejni dyrektorzy: Aleksander Metelski, Kazimierz Mętlewicz i Wiesław Dzwonkowski.

Początkowo gimnazjum mieściło się w budynku koszar dawnej straży granicznej przy ul. Kolejowej 10, który był podnajmowany od Wolfa Hepnera. Budynek nie spełniał jednak warunków potrzebnych do nauki, dlatego od samego początku powstania gimnazjum starano się pozyskać fundusze na adaptację budynku do potrzeb edukacyjnych lub nawet na pobudowanie nowego gmachu. W 1924 roku powołano komitet gimnazjalny, niestety w związku z trudną sytuacją budżetową powiatu nie uzyskano funduszy, o które się starano. W 1925 r. w trakcie akcji scaleniowej Komitet Rodzicielski Budowy Gimnazjum pozyskał od mieszkańców Grajewa w formie darowizny 2 ha 3662 m gruntu przy szosie Szczuczynskiej z przeznaczeniem pod gimnazjum. W tym samym roku podjęto wstępne kroki o pożyczkę państwową na budowę szkoły, komitet rozpoczął zbiórkę pieniędzy i zakup potrzebnego materiału. Gimnazjum jednak na otrzymanym terenie nie powstało, w związku z tym w 1933 r. dostosowano do potrzeb szkolnych budynek po komorze celnej (w okresie I w.św. znajdował się tu niemiecki szpital polowy) przy ul. Zyndram-Kościałkowskiego 8 (obecnie budynek internatu), gdzie od października przeniesiono gimnazjum. Po uroczystej oficjalnej części otwarcia nowego gmachu odbył się bankiet dla rodziców i zaproszonych gości. Budowę nowej części dydaktycznej w formie dwupiętrowego gmachu rozpoczęto w 1938 roku i do wybuchu II wojny światowej była ona gotowa w stanie surowym.

W cztery lata po powstaniu szkoły otrzymała ona patrona, którym został Mikołaj Kopernik. Stał się on symbolem opieki, jaką sprawowało gimnazjum nad młodzieżą polską (Mazurami) z terenów Prus Wschodnich. W kosztach jej utrzymania partycypowało miejscowe Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich oraz częściowo Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Rok wcześniej w 1923 wprowadzono, jako obowiązkowy strój, granatowy mundur, co wpłynęło na poprawę wyglądu estetycznego młodzieży. Dziewczęta nosiły luźne granatowe bluzki z marynarskim kołnierzem trzy razy obszytym czarną tasiemką, z przodu z kokardą lub krawatem, a do tego granatową plisowaną spódnicę. Dziewczęta mogły też nosić czarne fartuszki obszyte falbankami. Chłopcy mieli granatowe marynarki z wysokimi kołnierzami. Wszyscy nosili granatowe berety ze znaczkiem gimnazjum oraz obowiązkowo tarcze, noszone na rękawach. Dodatkowo przy pomocy naszywanych na berety i kołnierze marynarek srebrnych (gimnazjum) lub złotych (liceum) pasków oznaczano klasę, do której uczęszczał uczeń.

Wartość każdej szkoły, zarówno obecnie, a jeszcze bardziej przed II wojną światową, zależy przede wszystkim od grona pedagogicznego, jego wiedzy i zaangażowania. W początkowym okresie działalności gimnazjum trwały nieustanne zabiegi o wykwalifikowanych nauczycieli, których brakło na terenie byłego Królestwa Polskiego. Trzeba jednak powiedzieć, że grajewskie gimnazjum w okresie swojej działalności miało

zaangażowanych i zdolnych nauczycieli. W roku szkolnym 1935/36 wszyscy nauczyciele (w ilości 11 + ksiądz) mieli wykształcenie średnie ogólnokształcące. Wśród nauczycieli nie brakło również postaci wybitnych jak np. prof. Leon Tokaryk - znakomity wykładowca chemii i fizyki, znający dziewięć języków, prof. Kochanowski - absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Monachium i uczeń samego Matejki. Jak wiele wysiłku i wyrzeczeń ze strony kadry pedagogicznej wymagało prowadzenie nauki w trudnych powojennych czasach świadczy to, że aż czterech profesorów grajewskiego gimnazjum zmarło pomiędzy wiosną 1924 a wiosną 1926 roku. Byli to profesorowie: Mieczysław Oryszczak (wiosna 1924), Władysław Orłowski (maj 1925), Waław Kociel (jesień 1925) i Jan Lorenc (marzec 1926). W ich pogrzebach uczestniczyły liczne rzesze młodzieży i mieszkańców miasta.

W gimnazjum funkcjonowała pracownia stolarska, introligatorska i robót ręcznych. Jednak najlepsze warunki do nauczania miała biologia, która posiadała do dyspozycji muzeum przyrodnicze z licznymi okazami zwierząt i fauny, pracownię z akwariami i kilkoma mikroskopami. Równie spora była pracownia fizyczno-chemiczna. Udało się również wygospodarować niewielką salkę gimnastyczną, która wraz z boiskiem stanowiła zaplecze sportowe gimnazjum. Wiele wysiłku poświęcano nauce języka i literatury ojczystej. Bardzo pomocna była w tym względzie szkolna biblioteka, która była przedmiotem szczególnej troski dyrekcji.

W szkole działał teatr, który wystawiał sztuki sceniczne dla szerszej publiczności na pięknie udekorowanej przez prof. Kochanowskiego scenie, urządzonej w skromnej gimnazjalnej salce gimnastycznej. Jego założycielem był profesor jęz. polskiego prof. Jan Lorenc. Z kołem dramatycznym po śmierci Lorenc współpracowała Waława Potemkowska. Po ukończeniu gimnazjum uczniowie należący do koła teatralnego, którzy zjeżdżali na wakacje do Grajewa, przez długie lata wystawiali tzw. rewie. Składały się na nie piosenki, tańce, monologi i sztuki. Istniał także chór szkolny i klub mandolinistów założony przez prof. Rothlandera. Chór występował przeważnie podczas uroczystości szkolnych, akademii i przedstawień teatralnych.

Nie należy zapominać, iż w okresie międzywojennym nauka w gimnazjum była odpłatna. W związku z kosztami nauki, uczniowie gimnazjum wywodzili się przeważnie z lokalnego środowiska mieszczańskiego i urzędniczego, dopiero z czasem w kolejnych latach przybywało coraz więcej młodzieży z terenu powiatu. W 1921 r. do grajewskiego gimnazjum uczęszczało 109 chłopców i 77 dziewcząt, podczas gdy dziesięć lat później w 1930 liczyło ono już 247 uczniów. W całym okresie międzywojennym istniał problem z ulokowaniem młodzieży spoza Grajewa. Początkowo rozmieszczono ją na stancjach, które były dość często kontrolowane przez grono pedagogiczne. Równocześnie dążono do założenia internatu dla chłopców i dziewcząt, co udało się tylko w tym drugim przypadku. Internat mieścił się w prywatnym domu obok szkoły, jego kierowniczką została pani Korzeniowska.

Pierwszego uroczystego rozdania świadectw maturalnych dokonał w 1926 roku kurator białostocki p. Gańsiorowski. Niektórzy z pierwszych absolwentów po skończeniu studiów wrócili do Grajewa, by ponownie zawitać w progi dawnego gimnazjum, tym razem już jako nauczyciele, np. Maria Mikołajewska, która od 1932 r. uczyła fizyki i chemii. Absolwenci gimnazjum w dość znacznej ilości próbowali swoich sił również na studiach. W Warszawie powstało Akademickie Koło Grajewian.

Niezwykle istotną rolę odegrały bardzo dobre wzajemne stosunki między uczniami a gronem pedagogicznym, świadczą o tym pisane po latach wspomnienia. *Jedno, co dodawało mi sił do pracy, to miłe stosunki z uczniami. Po kilku tygodniach wzajemnych obserwacji zaprzyjaźniliśmy się bardzo. (...) Zawsze ich było pełno koło mnie, a na szkolnych zabawach miałam wielkie powodzenie. (...) Nigdy na żadnym balu dla dorosłych nie bawiłam się tak dobrze, jak na tych szkolnych potańcówkach. (...)* Jak również chociażby fakt, iż Waława Potemkowska polonistka grajewskiego gimnazjum napisaną i wydaną w 1934 r. przez siebie powieść pt. "Wielki spór w piątej klasie" zadedykowała w następujący sposób: "Dziewczętom i Chłopcóm, którzy w roku szkolnym 1928/29 chodzili do V klasy Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Grajewie, opowieść tę, wśród pracy nad nimi i z myślą o nich rozpoczętą poświęca, - autorka".

Wydarzenia II wojny światowej i postawa w trakcie jej trwania uczniów grajewskiego gimnazjum świadczą o tym, że cele którym miał służyć proces wychowawczy zostały w pełni osiągnięte. O celach tych tak pisał pierwszy dyrektor gimnazjum Władysław Wajdowicz. *We wszystkich pracach wychowawczych grono pedagogiczne starało się podkreślić - miłość cnoty, prawdy, piękna i Ojczyzny. Wychować ludzi prawych, dobrych obywateli, gorąco miłujących Ojczyznę, uznających braci we wszystkich ludziach dobrej woli, entuzjastów prawdy i piękna - oto cele, do których staraliśmy się dążyć i które bodajże udało nam się w większości zrealizować.*

Lata II wojny światowej (1939-1945)

Po wybuchu II wojny światowej większość nauczycieli gimnazjalnych opuściła Grajew. Ci, którzy pozostali, podjęli próbę kontynuowania działalności gimnazjum. Kolejny rok szkolny rozpoczął się jednak z opóźnieniem, dopiero w październiku. W pierwszym okresie po wkroczeniu Armii Czerwonej władze

sowieckie nie ingerowały zbyt w sprawy organizacyjne szkoły. Ograniczono się do mianowania nowego dyrektora – Słuckiego i wprowadzenia do szkoły języka białoruskiego.

Wkrótce jednak rozpoczęły się aresztowania wśród uczniów i grona pedagogicznego. Członkowie tej organizacji bojkotowali sowieckie akademie i organizowali konspiracyjne spotkania. Po zorganizowaniu tajnej akademii z okazji 11 listopada, większość członków MGG została aresztowana i osadzona w więzieniach.

Wiosną 1940 roku Rosjanie wprowadzili zmiany w systemie oświatowym. W Grajewie w miejsce gimnazjum utworzono Polską Pełną Szkołę Średnią Nr 3 w Grajewie - tzw. „dziesięciolatkę”. Jej dyrektorem mianowano Białorusina Starykowicza. Z dotychczasowego programu nauczania zniesiono kilka przedmiotów (m.in. religię i łacinę), wprowadzając w zamian takie jak: historię i geografę ZSRR, czy konstytucja ZSRR. Pojawili się również nowi nauczyciele, przybyli z terenów Związku Radzieckiego.

Zarówno jednak dyrektor jak i nowa kadra pedagogiczna nie byli fanatykami nowego ustroju, dlatego po pierwsze nie prowadzili zbyt intensywnej indoktrynacji, a po drugie nie zwalczali przejawów polskości w szkole.

Działalność „dziesięciolatki” została przerwana przez wybuch wojny niemiecko – radzieckiej w czerwcu 1941 roku. Grajewo znalazło się pod okupacją niemiecką. Nowy okupant nie był zainteresowany kształceniem polskiej młodzieży. W budynku szkoły zorganizowano koszary, a mienie szkoły po prostu zniszczono.

Pozostali w mieście nauczyciele samorzutnie podjęli akcję kontynuowania nauki z młodzieżą w małych, zakonspirowanych grupach w mieszkaniach własnych lub uczniów. Wkrótce powstało w Grajewie Towarzystwo Tajnej Szkoły Polskiej, które koordynowało tajne nauczanie zarówno na poziomie szkoły powszechnej jak i gimnazjum. W roku szkolnym 1942/43 w tajnych kompletach na poziomie gimnazjum naukę pobierało ok. 80 uczniów. Rozwój systemu tajnego nauczania został zahamowany w 1944 roku w wyniku aresztowań wśród nauczycieli biorących w nim udział.

Nauczanie w warunkach konspiracji było niezmiernie utrudnione i odbywało się w niezwykle ciężkich warunkach, przy częstym braku podręczników i pomocy naukowych. Tajne nauczanie traktowane było jednak jako jedna z form walki z okupantem. O osiągniętych wynikach świadczyć mogą pierwsze egzaminy do organizowanej przez Marię Zaleską szkoły średniej w 1945 roku. Według niej *ogromny wkład pracy w kształcenie dzieci i młodzieży został włożony (...) widać było wyraźnie, że ktoś nad tą młodzieżą pracował.*

Po II wojnie światowej (1945-2009)

Tuż po zakończeniu okupacji niemieckiej w styczniu 1945 roku na pierwszym zebraniu nauczycieli grajewskich dyrektorem gimnazjum została wybrana Maria Zaleska. Ponieważ budynek przedwojennego gimnazjum zajmowany był przez Armię Czerwoną, na potrzeby gimnazjum wybrano były dom dr Sienkiewicza na ul. 11 Listopada.

W pierwszym okresie działalności największym problemem była kwestia wyposażenia budynku. W celu uzupełnienia braków starosta wydał nauczycielom zezwolenia na wyjazd na teren byłych Prus Wschodnich w celu ściągnięcia stamtąd potrzebnych sprzętów. W wyniku tego udało się przywieźć niezbędne pomoce naukowe a przede wszystkim tablice, ławki i krzesła.

1 lutego w mieszkaniu Heleny Lewko odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Pedagogicznej. Uczestniczyli w nim: Aleksiejew Aleksander, Aleksiejew Zofia, ks. Borzuchowski Edmund, Dubiel Jerzy, Hałuniewicz Janina, Lewko Helena, Merska Honorata, Mikołajewska Sabina, Zaleska Maria i Zubkow Włodzimierz. Z czasem obsada nauczycielska wzrosła do 10 pedagogów. Termin egzaminów wstępnych wyznaczono na 13-23 lutego. W ich wyniku przyjęto do szkoły 158 uczniów, z których stworzono 9 klas. Jedną czwartą, dwie trzecie i po trzy drugie i pierwsze. W pierwszym roku działalności nauka odbywała się w sposób niezwykle intensywny, gdyż rok szkolny trwał tylko od 26 lutego do 28 lipca.

W kwietniu 1945 roku Rosjanie zlikwidowali szpital wojskowy w przedwojennym budynku gimnazjum. Społeczność miasta wraz z uczniami i nauczycielami podjęła trud uporządkowania budynku i przeniesienia do niego szkoły. Po wywiezieniu gruzu, doraźnych naprawach i przebudowie wnętrza szkoła wróciła na swoje stare miejsce i nowy rok szkolny rozpoczęła już w przedwojennym budynku. Kolejne dwa lata trwały jednak jeszcze prace porządkowe i adaptacyjne w samym budynku jak i wokół niego, m.in. w styczniu 1947 roku oddano do użytku odbudowaną salę gimnastyczną.

Pierwsza powojenna matura odbyła się w czerwcu 1947 roku i wszyscy, którzy do niej przystąpili otrzymali świadectwa maturalne.

Jak na razie grajewska szkoła funkcjonowała według systemu przedwojennego, zgodnego z reformą „jędrzejewiczowską”, tzn. obejmowała czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum. Dwie klasy licealne matematyczno-fizyczna (9 uczniów) i humanistyczna (8 uczniów) zaczęły działać od 1 września 1945 roku. Kolejne reformy oświatowe z lat 1947-48 określiły cykl kształcenia średniego na czteroletnie szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego (klasy VIII-XI), które poprzedzała siedmioletnia szkoła podstawowa

(klasy I-VII). Z dniem 21 sierpnia 1948 roku Ministerstwo Oświaty zatwierdziło następującą nazwę dla szkoły grajewskiej – Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Grajewie.

Druga połowa lat 60-tych to kolejny okres zmian strukturalnych w systemie oświatowym. W roku szkolnym 1967/68 zmieniono w liceum numerację klas z VIII-XI na I-IV. W tym samym roku po raz pierwszy przyjęto absolwentów ośmioletniej już szkoły podstawowej.

Kolejne lata i reformy pociągały za sobą również zmiany w programie nauczania. Od roku szkolnego 1960/61 z programu wypadła religia, zaś od roku 1970/71 łacina, wprowadzono zaś przedmioty o podłożu ideologicznym, jak np. nauka o Polsce i świecie współczesnym. Generalnie sama szkoła jak i odbywający się w niej proces dydaktyczno-wychowawczy podlegały coraz większym wpływom ideologicznym ustroju socjalistycznego.

Reformy związane z upadkiem systemu komunistycznego i powstaniem III Rzeczypospolitej znalazły swoje odbicie również w reformie szkolnictwa. Szkoły zostały odpolitycznione, do liceum wróciła również od 1992 roku religia. Aktualnie po kolejnej z reform i przywróceniu w systemie oświatowym gimnazjów liceum jest szkołą trzyletnią.

Podobnie jak w okresie międzywojennym jednym z problemów, przed którym stanęła szkoła, były nieodpowiednie i stale pogarszające się, w związku ze zwiększaniem się ilości uczniów, warunki lokalowe. Nie bez znaczenia była również lokalizacja w gmachu liceum różnego typu innych szkół czy kursów. Prace adaptacyjno-remontowe przeprowadzone w pierwszych latach powojennych były działaniami doraźnymi, zapewniającymi jedynie niezbędne minimum potrzebne do egzystencji szkoły. Sytuacja uległa pewnej poprawie po oddaniu do użytku dobudówki, w której ulokowano dodatkowe 6 sal lekcyjnych. Stara część szkoły wymagała jednak nadal remontu kapitalnego. Pogorszeniu ulegała również sytuacja sanitarna obiektów. Dopiero w 1975 roku władze wojewódzkie podjęły decyzję o rozbudowie i remoncie kapitalnym szkoły. Pierwsze prace rozpoczęły się jednak dopiero w 1982 roku, a nowy budynek oddano do użytku z końcem 1985 roku. Natomiast remont starej części dydaktycznej oraz budynku internatu rozpoczął się w sierpniu 1987 roku. W 1991 roku zakończono remont części dydaktycznej, a w 1994 r. oddano ponownie do użytku budynek internatu. Poza tymi dużymi pracami cały czas mają w szkole miejsce prace remontowe.

Szkoła współpracowała również aktywnie z miejscowymi zakładami pracy, które położyły duże zasługi w jej rozwoju. W latach powojennych szkoła posiadała dwa tzw. zakłady opiekuńcze. Pierwszym była fermentownia tytoniu Mazurskiej Wytworni Tytoniu Przemysłowego, zaś drugim powstałe w końcu lat 70-tych Zakłady Płyt Wiórowych.

W całym okresie powojennej historii szkoły działały w niej aktywnie liczne organizacje młodzieżowe. Należały do nich m.in.: ZMP i ZMS, TPPR, Harcerstwo, Koło PCK, Koło LOK, Koło Turystyczno-Krajoznawcze czy spora ilość kół sportowych, przedmiotowych i artystycznych.

Jak już wspomniano w części dotyczącej okresu międzywojennego poziom szkoły i jej atmosferę zależał w dużej mierze od grona pedagogicznego. W przypadku grajewskiego liceum można mówić o pewnej kontynuacji, gdyż część nauczycieli wywodziła się jeszcze z okresu sprzed II wojny światowej. Między innymi dlatego wprowadzenie do szkoły wartości i ideologii nowego powojennego systemu odbyło się w sposób dość łagodny, a nauczyciele zapisali się pozytywnie w pamięci uczniów. *W pamięci mojej pozostała matczyna troska, jaka cechowała p. profesor Marię Zaleską, ojcowska opieka pana dyrektora Petrajtysa, dar rozbudzania zainteresowań i umiejętności przekazywania wiedzy przez pana profesora Kalinowskiego, serdeczność pani profesor Ławrynowicz i pana profesora Ciołkiewicza.*

Od 1947 roku do chwili obecnej mury Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Grajewie opuściło ponad 7000 absolwentów, z których wielu osiągnęła znaczące sukcesy życiowe lub zawodowe. Lata spędzone w murach tej szkoły, wspomnienia z nią związane i sentyment, którym darzeni są byli profesorowie, powodują nieodpartą potrzebę kontaktu ze swoją macierzystą szkołą, nauczycielami i kolegami. Najlepszą ku temu okazją są organizowane Zjazdy Absolwentów. Pierwszy z nich odbył się w 1973 roku, kolejne miały miejsce w 1994, 2004 i 2009 r.

Opracował: Tomasz Dudziński